

Edward Breza

Ewa Rzetelska-Feleszko (1932-2009)

Acta Cassubiana 11, 494-497

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Breza

Ewa Rzetelska-Feleszko (1932–2009)

Trudno zamknąć w krótkim omówieniu bogate życie, a jeszcze bogatszy, głównie językoznawczy dorobek naukowy Zmarłej, zwrócę uwagę w tym szkicu głównie na osiągnięcia w zakresie dialektologii i onomastyki pomorskiej, szczególnie kaszubskiej, oraz związków badawczych Profesor z gdańskim ośrodkiem językoznawczym.

Najpierw jednak parę zwięzłych danych z życia. Dzieciństwo i młodość Ewy Kamińskiej, córki słynnego działacza harcerskiego, współzałożyciela Szarych Szeregów i autora *Kamieni na szaniec* oraz *Zośki i parasola*, działacza harcerskiego, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Aleksandra Kamińskiego (1903–1978) mocno związane były z życiem i działalnością ojca. O tym pochodzeniu dowiedziałem się z ust samej Profesor, kiedyśmy razem jechali na którąś z konferencji naukowych w ówczesnej Czechosłowacji. Mając także w pamięci zachwyty syna Bogusia nad dokonaniem bohaterów książek A. Kamińskiego, darzyłem Zmarłą zawsze wielką atencją. Dużo szczegółów biograficznych Profesor Ewy poznać można z pamiętników, pisanych przez Zmarłą u kresu życia w szpitalu, w Warszawie, zatytułowanych *Życie we wspomnieniach* i wydanych przez Towarzystwo Słowaków w Polsce w Krakowie w roku 2008, jednak kontrowersyjnie przyjętych przez współpracowników i grono koleżeńskie.

Urodziła się w Warszawie w 1932 r., okres przedwojenny spędziła na Śląsku, czas wojny w Warszawie i w Skierniewicach, szkołę średnią ukończyła w roku 1950 w Łodzi, w liceum Czapczyńskiej. Zamiaru studiowania etnografii bądź filologii angielskiej na miejscowym uniwersytecie zrealizować nie mogła, gdyż oba te kierunki zostały czasowo zamknięte. Zgłosiła się więc na polonistykę. Tu pociągało ją językoznawstwo, poznała bliżej znanych sobie już z prac profesorów H. Ułaszyna i Z. Stiebera, na zajęciach pociągali ją badaniami dialektologicznymi K. Dejna i z Nowego nad Wisłą pochodzący i zajmujący się także kaszubszczyzną i onomastyką P. Smoczyński. Pracami Studenckiego Koła Językowego kierował M. Szymczak, m.in. przyszły autor *Gwary wsi Domaniewka* i *Słownika gwary*

Domaniewka w pow. łęczyckim. Z tego więc środowiska wyniosła zamiłowanie do badań dialektologicznych i onomastycznych.

Po trzech latach studiów w Łodzi z trudem (ze względów politycznych; działalność Ojca, brak przynależności do komunistycznych organizacji młodzieżowych) dostała się na studia magisterskie w UJ w Krakowie. Tu poznała i uczestniczyła w zajęciach ówczesnych sław językoznawstwa krakowskiego: W. Taszyckiego, promotora niepublikowanej pracy magisterskiej o nazwiskach kujawskich z XVI-wiecznych źródeł i badań terenowych, indoeuropeistów J. Kuryłowicza i T. Milewskiego, slawistów T. Lehra-Spławińskiego i F. Sławskiego, ojca dialektologii polskiej K. Nitscha, polonisty Z. Klemensiewicza. W Krakowie ostatecznie ugruntowała swoją pasję badawczą w zakresie dialektologii i onomastyki w kontekście slawistycznym. Ów kontekst slawistyczny dotyczył głównie języków: słowackiego i czeskiego oraz łużyckich, była więc znawczynią i badaczką języków zachodniosłowiańskich.

Jako rozprawę doktorską przedstawiła pracę *Dawne słowiańskie dialekty województwa koszalińskiego. Najstarsze zmiany fonetyczne* (Wrocław 1973); została ona oceniona jako „spełniająca kryteria rozpraw habilitacyjnych”.

Podstawą habilitacji na Uniwersytecie Łódzkim była rozprawa *Rozwój i zmiany toponimicznego formantu –ica na obszarze zachodniosłowiańskim* (Wrocław 1978). Mimo bogatego dorobku naukowego tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymała dopiero w roku 1988 (utrudnienia ze strony organizacji partyjnej dla działaczki społecznej, m.in. na stanowisku przewodniczącej Rady Zakładowej ZNP (lata 1977–1980) i koła NSZZ „Solidarność” przy Placówkach I Wydziału PAN od 1981 r.), w roku 1990 została wybrana na stanowisko dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa (dziś Slawistyki) PAN, którą sprawowała przez dwie kadencje.

Już jako studentka UJ zaproszona została razem z J. Pałkowską, po mężu Zieniukową, do prac na „Atlasem językowym kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich” (AJK), do którego przystąpiła II Pracownia Atlasu Językowego Pomorza Lewobrzeżnego pod kierunkiem prof. Zdzisława Stiebera. Do AJK uczestniczyła w zbieraniu materiału w 52 wsiach (część onomastyczna kwestionariusza wyszła spod jej ręki), w samym Atlasie jest autorką 82 map i komentarzy do ósmego t. włącznie (jej nazwisko jako współautorki wykazano jeszcze w t. IX). W czasie pracy nad 9 tomami AJK opracowywała różne szczegółowe zagadnienia językowe, informowała świat naukowy o postępach badań nad kaszubszczyzną i dialektami pomorskimi, osobno opracowała dialekt kociewski, omówiła nazwy jezior Kaszub południowych, pluralne nazwy miejscowości typu *Tuszkowy*, *Buszkowy*.

Wspomniana Jej praca doktorska *Dawne słowiańskie dialekty województwa koszalińskiego* rozpoczęła cykl prac nad toponimią i dialektologią historyczną Pomorza Szczecińskiego i Koszalińsko-Słupskiego. Są to prace wykonane łącznie ze swoim najwybitniejszym uczniem prof. dr. hab. Jerzym Dumą, dotyczą one głównie słowiańskich toponimów tego obszaru i cech językowych, ujawnionych w nazwach geograficznych. Odnotować tu przede wszystkim trzeba współautorskie:

Nazwy rzeczne Pomorza między dolną Wisłą a dolną Odrą, Wrocław 1977, wydane jako t. 25 Prac Onomastycznych Komitetu Językoznawstwa PAN; *Dawne słowiańskie nazwy miejscowe Pomorza Środkowego*, Wrocław 1985 i *Dawne słowiańskie nazwy miejscowe Pomorza Szczecińskiego*, Warszawa 1991 (obie te prace recenzowałem do druku). Na ich podstawie autorzy opracowali *Językową przeszłość Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych*, Warszawa 1996. Ostatnią wspólnie napisaną z J. Dumą pracą są *Nazwy terenowe Pomorza Zachodniego zawierające elementy słowiańskie*, t. I: A–O, Warszawa 2008 (również spotkał mnie zaszczyt rekomendowania tych prac do druku).

Miała ambicje (i celu dopięła) stworzenia syntez onomastyki polskiej i słowiańskiej, głównie zachodniosłowiańskiej. Dużo pracowała nad terminologią onomastyki słowiańskiej. Polskie środowisko onomastyczne przyklasnęło jej zamysłowi zespołowego stworzenia encyklopedii onomastycznej, z entuzjazmem zaakceptowała jej inicjatywę przyjęcia na siebie roli redaktora takiej encyklopedii. Powstały więc po dwóch posiedzeniach roboczych *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, pod red. Ewy Rzetelskiej-Feleszko, wydane przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie i Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie w roku 1998 (wyd. II z roku 2005). Główne działy, tj. antroponimię opracowali onomaści krakowscy, nazwy miejscowe sama Redaktorka, zagadnienia teoretyczne Zofia Kaleta, ośrodkom peryferyjnym pozostały – by tak powiedzieć – obrzeża onomastyki, Gdańskowi (reprezentowanemu przez piszącego te słowa) np. przypadła tzw. chrematoniemia ‘nazwy obiektów kulturowych’. Uporawszy się z encyklopedią onomastyki polskiej, podjęła się redagować 2-tomową encyklopedię onomastyki słowiańskiej jako *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. I, II, Warszawa – Kraków 2002–2003, wydana przez podane wyżej dwa podmioty. Współredaktorką została A. Cieślukowa z Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, współudział redaktorski zaznaczył także J. Duma. Miło odnotować, że spośród najwybitniejszych 4 onomastów przedstawiono także twórcę onomastycznej szkoły gdańskiej, tj. prof. Huberta Górnowicza (s. 4), którego uczniami są m.in. piszący te słowa i prof. J. Treder oraz prof. M. Biolik w UWM w Olsztynie. Pozostałe 3 nazwiska najwybitniejszych onomastów to: W. Taszycki, S. Rospond i H. Borek.

Pełną bibliografię prac, liczącą 239 pozycji E. Rzetelskiej-Feleszko do roku 1997 zawiera Księga jubileuszowa pt. *Onomastyka i dialektologia. Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej i J. Dumy, Warszawa 1997. Z pozycji, które ukazały się później, wymienić trzeba przede wszystkim dwie książki: *W świecie nazw własnych*, Warszawa-Kraków 2006, gdzie m.in. znajdziemy nowe, moim zdaniem trafne omówienie znaczenia nazwy własnej (*nomen proprium*), które może zadowolić także przedstawicieli innych dyscyplin humanistycznych (poza językoznawstwem). Druga pozycja książkowa (po licznych artykułach) jest współopracowaniem prof. H. Popowskiej-Taborskiej i Ewy Rzetelskiej-Feleszko, mianowicie są to *Dialekty kaszubskie w świetle dziewiętnastowiecznych materiałów archiwalnych. Prezentacja i opracowanie*

kaszubskich materiałów językowych zebranych przez Georga Wenkera w latach 1879–1887, Warszawa 2009.

Dodać trzeba, że Zmarła reprezentowała – razem z prof. K. Rymutem – onomastykę polską na forum międzynarodowym, była uczestniczką kolejnych kongresów onomastycznych, wygłaszając na nich referaty i uczestnicząc w pracach Międzynarodowego Komitetu Onomastycznego (ICOS). Była członkiem wielu towarzystw naukowych, w Towarzystwie Naukowym Warszawskim od połowy roku 1993 przewodniczyła Językowej Komisji Sławistycznej przy Wydziale I, a w roku 1995 została sekretarzem generalnym Towarzystwa.

Z racji badań onomastycznych i dialektologicznych były płaszczyzny współpracy między dialektologami i onomastami gdańskimi a zmarłą Profesor. Wyrażały się one w uczestnictwie prof. Feleszko w konferencjach naukowych, organizowanych przez językoznawców gdańskich i zamieszczaniu wygłoszonych tu referatach w językoznawczych periodykach naukowych, recenzowaniu publikacji, recenzjach prac doktorskich etc.; prof. Rzetelska-Feleszko była także członkiem Instytutu Kaszubskiego.

Po długiej chorobie, z której miała nadzieję jeszcze wrócić do pracy naukowej, przy okazji bowiem telefonicznych życzeń bożonarodzeniowych roku 2008 nic nie wskazywało na szybkie odejście do wieczności, które, niestety, nastąpiło 22 lutego 2009 r. Spoczęła na cmentarzu w Grabowie, gm. Mrągowo, u córki Katarzyny obok męża i tragicznie zmarłego wnuka.

Sit ei terra levis!